



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

19 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)

SSN Maciej Kowalski

SSN Kamil Zaradkiewicz (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 19 lutego 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Bank spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 27 października 2021 r., I ACa 525/21,
w sprawie z powództwa T.G. i M.G.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o ustalenie

oddala skargę kasacyjną.

Maciej Kowalski

Jacek Grela

Kamil Zaradkiewicz

[M.O.]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 3 marca 2021 r., III C 668/17,
wydanym w sprawie z powództwa M.G. i T.G. przeciwko Bank S.A. w W. o ustalenie

oddalił powództwo główne i ewentualne (pkt I), zasądził od powodów na rzecz pozwanego banku kwotę 10 817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II).

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 22 maja 2007 r. powodowie zawarli z pozwanym umowę kredytu hipotecznego [...] o numerze [...]. Zgodnie z przedmiotową umową pozwany bank zobowiązał się do udostępnienia powodom kwoty 116 126 CHF na zakup nieruchomości lokalowej położonej w E. przy ul. [...]. Kwota kredytu miała być wypłacona w walucie PLN, w dwóch transzach: pierwsza w wysokości 234 480 zł, druga w wysokości 27 420 zł.

Splata kredytu miała nastąpić do 21 maja 2037 r. w ratach annuitetowych w wysokościach i terminach podawanych w zawiadomieniach kierowanych do kredytobiorców, przy czym powodowie do 30 września 2007 r. korzystali z karencji w spłacie kredytu. Jednocześnie spłata miała się odbywać poprzez obciążenie rachunku bankowego powodów, w związku z czym powodowie zobowiązani zostali do posiadania do dnia 10. każdego miesiąca odpowiedniej kwoty na pokrycie zobowiązań wobec banku.

Umowa kredytu zawierała ponadto oświadczenie kredytobiorców, że zostali oni poinformowani: o ryzyku zmiany kursów waluty polegającym na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu wyrażonych w walucie polskiej, przy wzroście kursów waluty kredytu, o ryzyku stopy procentowej polegającym na wzroście raty spłaty przy wzroście stawki referencyjnej oraz o tym, że ponoszą oni powyższe ryzyka w okresie obowiązywania umowy.

Sąd I instancji ustalił również, że w czasie składania wniosku kredytowego, jak i w momencie zawierania umowy z pozwanym, powodowie prowadzili działalność gospodarczą w zakresie działalności pomocniczej związanej z ubezpieczeniami i funduszami emerytalno - rentowymi, a powód dodatkowo zajmował się pośrednictwem finansowym. Jednocześnie, każdy z powodów był w przeszłości pracownikiem pozwanego banku, przy czym powód od 2000 r. do 2005 r., a w ostatnim okresie zajmował się udzielaniem kredytów hipotecznych walutowych, zaś powódka pracowała jako doradca klienta VIP – nie zajmowała się obsługą klientów przy zawieraniu umów kredytu, jednak w ramach obowiązków miała do czynienia z tabelą kursową banku. Powodowie wiedzieli zatem, że do przeliczeń

zgodnie z umową będzie miał zastosowanie kurs kupna waluty obcej (w odniesieniu do wypłaty kredytu) oraz kurs sprzedaży waluty obcej (w odniesieniu do spłaty kredytu).

W ramach oceny prawnej powództwa Sąd I instancji stwierdził na wstępie, że powodom przysługuje interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w żądaniu ustalenia nieważności spornej umowy kredytu. Dopóki bowiem strony są nią związane, powodowie nie mogą domagać się jej rozliczenia i są w dalszym ciągu zobowiązani do dokonywania spłat na rzecz banku. Sąd ten uznał, że nie istnieje możliwość definitywnego zakończenia sporu w drodze powództwa o świadczenie, jako że mogłoby ono dotyczyć wyłącznie świadczeń spełnionych w przeszłości.

Dokonując oceny merytorycznej żądania głównego, Sąd *a quo* rozpoczął od stwierdzenia braku podstaw do uznania, że sporna umowa kredytu jest nieważna w świetle art. 58 § 1 k.c. W ocenie Sądu I instancji postanowienia umowy nie były sprzeczne z przepisami powszechnie obowiązującego prawa, w tym z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (tekst jedn.: Dz.U. z 2024 r., poz. 1646, dalej jako: „pr. bank.”) w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy.

Sąd I instancji stwierdził w tym kontekście, że umowa ta wypełniała dyspozycję art. 69 ust. 1 i 2 pr. bank. W umowie tej jednoznacznie bowiem wskazano, że walutą kredytu jest CHF - w tej walucie wyrażone zostało zobowiązanie powodów i pozwanego, o czym wprost stanowił jej § 2 ust. 1, w którym postanowiono, że pozwany przekazuje do dyspozycji kredytobiorców kwotę kredytu w wysokości 116 126 CHF. Okoliczność dokonania wypłaty kredytu w walucie PLN, w ocenie Sądu I instancji, warunkowana była jedynie celem kredytowania. Zawierając umowę kredytu powodowie wiedzieli, że kwota kredytu wyrażona jest w CHF i że tę kwotę, wraz z odsetkami liczonymi od kwoty kredytu wyrażonej w tej walucie, będą musieli spłacić.

Sąd *a quo* wskazał dalej, że tego rodzaju umowę kredytu, jaką zawarły strony postępowania, określa się mianem umowy o kredyt denominowany w walucie obcej. Podzielając przy tym ugruntowaną i przeważającą linię orzeczniczą Sąd ten przyjął,

że umowa kredytu denominowanego stanowi jeden z możliwych wariantów umowy kredytu bankowego, a jej konstrukcja nie narusza natury umowy kredytu.

Sąd I instancji nie stwierdził również podstaw do uznania, by zawarta przez strony umowa była nieważna jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.).

Kolejno Sąd *a quo* przyjął, że postanowienia spornej umowy nie naruszały przepisów ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r., poz. 845). Co więcej, w ocenie Sądu przepisy przedmiotowej ustawy nie mogły mieć w ogóle zastosowania do oceny umowy łączącej strony, ponieważ w dacie jej zawarcia ustawa ta nie obowiązywała.

Również dokonując oceny postanowień umowy przez pryzmat art. 385¹ § 1-3 k.c. Sąd I instancji nie stwierdził, by postanowienia wskazane przez stronę powodową, tj. § 2 ust. 1, § 5 ust. 3 i 4, § 10 ust. 1, § 11 pkt 1 i 2, § 13 ust. 7, § 18 ust. 1, § 24 ust. 1 i § 1 pkt 8 miały charakter postanowień niedozwolonych. Sąd *a quo* za słuszne uznał co prawda stanowisko powodów, którzy podnosili, że w spornej umowie zabrakło precyzyjnego, jednoznacznego i zrozumiałego dla nich określenia warunków ustalania kursów w tabeli kursów walut, jednak, jak zauważył Sąd I instancji, na etapie zawierania umowy powodowie mieli możliwość wyboru spłacania kredytu bezpośrednio w walucie CHF, z czego powodowie - jako pracownicy pozwanego w 2004 r., a zwłaszcza powód, który w imieniu powodów uczestniczył aktywnie w czynnościach poprzedzających zawarcie umowy kredytu - musieli sobie zdawać sprawę.

Ponadto, Sąd ten stanął na stanowisku, że strona powodowa nie wykazała, iż zastosowanie konkretnych tabel kursowych w umowie oraz samego mechanizmu denominacji rażąco naruszyło ich interesy oraz przyjął, że powodowie, zawierając umowę o kredyt denominowany, dysponowali wiedzą na temat wiążącego się z nią ryzyka kursowego.

Co do postanowień umownych odsyłających do tabel kursowych pozwanego banku w zakresie wypłaty kredytu, tj. § 2 ust. 1, czy § 5 ust. 3 i 4 umowy, Sąd I instancji zauważył, że powodowie spośród oferowanych im kredytów wybrali kredyt, który uważali za korzystniejszy - tańszy niż „czysty” kredyt złotówkowy.

Niezależnie od powyższego Sąd *a quo* przyjął, iż nawet uznanie, że kwestionowane klauzule umowne były klauzulami abuzywnymi, nie doprowadziłoby do uznania powództwa o ustalenie nieważności umowy za zasadne w szczególności z uwagi na to, że po wyeliminowaniu z umowy postanowień dotyczących przeliczenia kwoty kredytu na walutę PLN, zobowiązanie banku do udostępnienia kwoty kredytu dalej mogłoby zostać wykonane poprzez wypłatę środków w walucie CHF.

Powód T.G. zaskarżył wyrok Sądu I instancji w całości, podnosząc we wniesionej apelacji zarzuty: naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.; sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranych dowodów; naruszenia prawa materialnego, tj.: art. 69 ust. 2 pkt 4 pr. bank. według stanu obowiązującego w dniu zawarcia umowy kredytu; art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ust. 2 pkt 4 pr. bank; art. 4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE nr L 1993 Nr 95, str. 29, dalej: „dyrektywa 93/13”); art. 385¹ § 1 k.c. i art. 385² k.c.; art. 76 Konstytucji; art. 58 § 1 i 2 k.c.; art. 5 k.c.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na swoją rzecz od powodów kosztów postępowania apelacyjnego.

Na skutek rozpoznania apelacji powoda Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 27 października 2021 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że: w punkcie pierwszym ustalił, że umowa kredytu hipotecznego [...] zawarta 22 maja 2007 r. pomiędzy powodami a pozwanym bankiem jest nieważna; w punkcie drugim zasądził od pozwanego banku na rzecz powodów kwoty po 500 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt I); zasądził od pozwanego banku na rzecz T.G. kwotę 1000 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego (pkt II).

Apelacja powoda została oceniona przez Sąd II instancji jako zasadna, aczkolwiek nie wszystkie podniesione w niej argumenty były trafne.

W pierwszej kolejności Sąd *ad quem* podkreślił, że z uwagi na charakter roszczenia, apelacja została uwzględniona także na rzecz powódki, która apelacji nie wniosła (art. 378 § 2 k.p.c.).

Odnosząc się do stanu faktycznego ustalonego przez Sąd *a quo*, Sąd II instancji dostrzegł konieczność jego uzupełnienia, ponieważ Sąd I instancji nie poczynił ustaleń w zakresie treści tego postanowienia umownego, które zawiera klauzulę przeliczeniową (§ 13 ust. 7 umowy), której abuzywność zarzucili powodowie.

Wskazane wyżej postanowienie (wraz z § 12 umowy) określało sposób spłaty kredytu oraz sposób ustalania wysokości salda i poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych i stanowiło, że potrącenie środków z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w walucie polskiej następuje w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymienialnej, w której udzielony jest kredyt, według obowiązującego w pozwanym banku w dniu wymagalności raty kursu sprzedaży dla dewiz. Przy przeliczaniu zarówno kwoty kredytu, salda, jak i poszczególnych rat do spłaty pozwany bank stosował własne tabele kursowe, których sposób tworzenia oraz sam mechanizm przeliczania nie został, co jest w ocenie Sądu II instancji bezsporne, wyjaśniony powodom przy zawieraniu umowy.

Sąd *ad quem* jako wiarygodne ocenił również stanowisko powodów, że nie mieli oni świadomości możliwości negocjowania kursu waluty do wypłaty kredytu i jego spłaty. Sąd II instancji podzielił również argumentację powodów, że Sąd I instancji niezasadnie uznał ich w świetle zgromadzonych dowodów, szczególnie przebiegu ich karier zawodowych i posiadanego wykształcenia, za „szczególnych” konsumentów, którzy dysponowali dużą wiedzą o kształtowaniu się kursów walut. W pozostałym zakresie - co do doświadczenia zawodowego obojga powodów, treści umowy, okoliczności towarzyszących zawarciu umowy, aneksowaniu umowy Sąd II instancji podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, przyjmując je za własne.

W ocenie Sądu II instancji najistotniejszą kwestią w niniejszej sprawie było to, czy powodowie posiadali interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy. Na tak postawione pytanie Sąd II instancji udzielił pozytywnej odpowiedzi, wskazując, że interes prawny istnieje, gdy ze spornego stosunku prawnego wynikają dalej idące skutki, których dochodzenie na drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe

lub nie jest aktualne - w takim przypadku tylko powództwo o ustalenie może w sposób definitywny rozstrzygnąć stan niepewności.

W ocenie Sądu *ad quem* nie ulegało żadnej wątpliwości, że powodowie zawierający przedmiotową umowę z pozwanym bankiem muszą być uznani za konsumentów. W żadnym razie nie można im jednak przypisać statusu konsumenta „szczególnego”, posiadającego większą wiedzę. Najistotniejsze znaczenie dla oceny statusu powodów jako konsumentów miała bowiem okoliczność, że umowę zawierali jako osoby fizyczne oraz to, że zawierali umowę kredytu w celu zakupu nieruchomości na cele mieszkaniowe.

Sąd II instancji wskazał dalej, że w świetle ugruntowanego orzecznictwa klauzule waloryzacyjne odnoszą się do głównych świadczeń stron. W niniejszej sprawie możliwe było jednak badanie spornych klauzul pod kątem abuzywności, ponieważ nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny. Powodowie pozbawieni byli bowiem łatwej oceny w zakresie rozmiarów swojego świadczenia oraz rozmiarów odpowiadającego mu świadczenia banku. Brak jednoznaczności wynikał w tym przypadku z odwołania do tabeli kursów pozwanego, a w konsekwencji wysokość świadczeń stron uzależniona została od kursu waluty ustalanego przez pozwany bank, przy czym kurs ten z założenia jest zmienny i możliwy do określenia dopiero w momencie spełniania świadczenia.

Sąd II instancji uznał zatem, że nie zasługuje na podzielenie ocena Sądu I instancji, w myśl której postanowienia § 13 ust. 7 i § 1 ust. 8 zawartej przez strony umowy nie miały abuzywnego charakteru.

W ocenie *ad quem* niedostateczna informacja o ryzyku walutowym w zasadzie uniemożliwiała powodom podjęcie racjonalnej decyzji dotyczącej zawarcia umowy, a klauzule przeliczeniowe zawierające niejednoznaczne i niezrozumiałe dla konsumenta warunki ryzyka kursowego naruszały równowagę kontraktową stron. W ten sposób bank wykorzystywał swoją przewagę informacyjną oraz uprzywilejowaną pozycję profesjonalisty przy zawieraniu umowy kredytu z powodami. W okolicznościach niniejszej sprawy, w ocenie Sądu II instancji, można przyjąć, że informacje udzielone powodom, a nawet te zawarte w złożonych dokumentach dotyczących kredytów związanych z walutą obcą, miały charakter

czysto formalny, a podpisane przez powodów oświadczenie, że zostali poinformowani o ryzyku walutowym, w tym możliwym wzroście kursu waluty, należy uznać za niewystarczające.

W konsekwencji Sąd *ad quem* uznał, że sprzeczność z dobrymi obyczajami postępowania pozwanego banku przejawiała się w braku indywidualnego ustalenia kwestionowanych postanowień umownych oraz w niedoinformowaniu powodów odnośnie do ryzyka kursowego, z jakim wiąże się zawarcie umowy kredytu denominowanego. Rażące naruszenie interesów konsumentów wyraża się natomiast w nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków stron umowy na niekorzyść konsumentów.

W ocenie Sądu II instancji kwestionowane przez powodów postanowienia mają charakter abuzywny i wobec tego muszą zostać pominięte przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego powodów z pozwanym, a po ich wyeliminowaniu nie ma możliwości zastąpienia w jakikolwiek sposób postanowienia zawierającego mechanizm przeliczeniowy.

Sąd *ad quem* zauważył dalej, że niniejszej sprawie powodowie od początku żądali stwierdzenia nieważności umowy, a ponadto po pouczeniu przez Sąd II instancji o skutkach uznania umowy za nieważną (upadku umowy) oświadczyli, że rozumieją skutki stwierdzenia nieważności umowy i podtrzymali roszczenie wywiedzione w tej sprawie. Powodowie nie zdecydowali się więc na „uzdrowienie” umowy poprzez wyrażenie zgody na obowiązywanie w niej postanowień niedozwolonych.

W konsekwencji należało przyjąć, że umowa kredytu denominowanego zawarta przez strony jest nieważna. Wynika to z przyjęcia, że abuzywne okazały się postanowienia określające główny przedmiot poddanej pod osąd umowy. Nie może być bowiem uznany za ważny kontrakt, w którym brak jest konsensusu stron w zakresie elementów przedmiotowo istotnych.

Pozwany bank wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu II instancji, zaskarżając to orzeczenie w całości i formułując zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego, tj.:

1) art. 385¹ § 1 i § 3 k.c. oraz art. 385² k.c. poprzez ich błędną wykładni skutkującą uznaniem, że postanowienia umowy kredytu stanowią niedozwolone klauzule umowne, w szczególności wskutek błędnego uznania, że postanowienia te nie były przedmiotem indywidualnych uzgodnień stron, kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy powodów, mimo, iż prawidłowa wykładnia norm zawartych w przedmiotowych przepisach prowadzi do wniosku, że w odniesieniu do spornych postanowień nie zaistniały przesłanki stwierdzenia ich abuzywności;

2) art. 385¹ § 1 k.c. w zw. art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt. 2 pr. bank. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że klauzule przeliczeniowe odsyłające do kursu kupna i sprzedaży z tabeli kursów banku kształtują główne świadczenia stron, w sytuacji, gdy w umowie kredytu denominowanego nie pełnią one takiej roli i na skutek niezwiązania nimi stron umowa nie traci elementów przedmiotowo istotnych;

3) art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 385² k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na tym, że Sąd *meriti* nieprawidłowo ustalił treść przesłanki jednoznaczności w ten sposób, że uznał, iż adekwatność informacji przekazanych przy zawieraniu umowy podlega ocenie *ex post*, tj. przy uwzględnieniu wiedzy z chwili obecnej, tymczasem ocena ta powinna być dokonywana *ex ante*, tj. wyłącznie w oparciu o okoliczności istniejące na dzień zawarcia umowy (uwzględniając ówczesne prognozy wartości waluty), pomijając późniejsze, nieprzewidywalne wówczas zdarzenia (takie jak np. kryzys ekonomiczny z końcówki 2008 r. czy wzrost kursu na skutek pandemii COVID-19), co skutkowało niewłaściwym zastosowaniem art. 65 § 1 i 2 k.c. i przyjęciem, że informacje o ryzyku przekazane powodom nie były wystarczające dla podjęcia świadomej i rozważnej decyzji (również z punktu widzenia indywidualnych cech) o wyborze rodzaju kredytu;

4) art. 385¹ § 2 w zw. z art. 354 § 1 i 2 k.c. oraz art. 4 i 6 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2011 nr 165 poz. 984) poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że po wyeliminowaniu klauzul przeliczeniowych w umowie kredytu denominowanego do waluty obcej, nie jest możliwe dokonywanie spłaty kredytu we frankach szwajcarskich, a wskutek powyższego błędne uznanie, że bez niedozwolonych postanowień dotyczących

sposobu waloryzacji kredytu umowa nie mogła funkcjonować w obrocie prawnym ze względu na brak istotnych elementów i przyjęcie jej nieważności pomimo braku podstaw do takiej konkluzji;

5) art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust 1 i 2 pr. bank., art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 358 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 24 stycznia 2009 r., art. L przepisów ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz.U. 1964 nr 16 poz. 94) poprzez ich błędne zastosowanie i brak przyjęcia, że ewentualna luka w umowie powstała na skutek usunięcia z niej klauzul przeliczeniowych odsyłających do kursów kupna i sprzedaży z tabeli kursów, gdyby przyjąć, że taka luka w ogóle może powstać, może być wypełniona poprzez odwołanie się do treści art. 358 § 2 k.c.;

6) art. 385¹ § 2 k.c. przez jego błędną wykładnię i w konsekwencji naruszenie art. 189 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że umowa kredytu jest w całości nieważna w związku z uznaniem niektórych postanowień umowy za niedozwolone zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c., a więc ustalenie nieważności (art. 189 k.p.c.) było bezpodstawne, skoro (i) art. 385¹ § 2 k.c. wprost stanowi, że strony są związane umową w pozostałym zakresie (tj. z wyłączeniem postanowienia uznanego za niedozwolone), a ponadto (ii) do orzeczenia nieważności konieczne jest zbadanie, czy konsument jest świadomy wszystkich, również niekorzystnych skutków nieważności, a brak takiej świadomości wyklucza możliwość zastosowania sankcji nieważności (bezskuteczności) umowy w całości.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów pozwany bank wniósł o uchylenie wyroku Sądu II instancji w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, a także o pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, zgłaszając wniosek o ich zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego, wraz z kosztami zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych; ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu II instancji w całości i jego zmianę poprzez oddalenie apelacji strony powodowej oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu poniesionych w postępowaniu kasacyjnym oraz

w postępowaniu apelacyjnym wraz z kosztami zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Po pierwsze, Sąd Najwyższy w tym zakresie pozostaje przede wszystkim związany stanowiskiem zawartym w uchwale Sądu Najwyższego – całej Izby Cywilnej – z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22 (OSNC 2024, Nr 12, poz. 118).

W uchwale wskazano, iż, po pierwsze, w razie uznania, że postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów.

Po drugie, w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie.

Ponadto, możliwość wyboru spełnienia świadczenia w walucie obcej nie może być pozorna, lecz powinna być rzeczywista, co każdorazowo powinno znajdować odzwierciedlenie w zawartej przez strony umowie. Ciężar dowodu indywidualnego uzgodnienia spoczywa na przedsiębiorcy.

Po trzecie, klauzule kształtujące mechanizm indeksacji, zastrzeżone w umowie kredytu złotowego denominowanego w walucie obcej (indeksowanego do waluty obcej), określają główne świadczenie kredytobiorcy (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, Nr 2, poz. 20; z 21 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22). Pogląd ten uwzględnia stanowisko Trybunału Sprawiedliwości UE, w orzecznictwie którego podkreśla się, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu "głównego przedmiotu umowy" w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego

względu charakteryzują tę umowę (zob. wyroki TSUE z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai, ECLI:EU:C:2014:282, pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r., C-143/13, Matei, ECLI:EU:C:2015:127, pkt 54; z 23 kwietnia 2015 r., C-96/14, Van Hove, ECLI:EU:C:2015:262, pkt 33; z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in., ECLI:EU:C:2017:703, pkt 35). Za takie uznawane są klauzule indeksacyjne (waloryzacyjne), jak i postanowienia odnoszące się do ustalonego w walucie obcej mechanizmu waloryzacji świadczeń (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy - konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (zob. wyroki TSUE z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in., pkt 37; z 20 września 2018 r., C-51/17, OTP Bank i OTP Faktoring, ECLI:EU:C:2018:750, pkt 68; z 14 marca 2019 r., C-118/17, Dunai, ECLI:EU:C:2019:207, pkt 48; z 3 października 2019 r., C-260/18, Dziubak, ECLI:EU:C:2019:819, pkt 44).

W wyroku z 30 września 2020 r., I CSK 556/18 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Za takie uznawane są m.in. postanowienia („klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu.

Co do zarzutu naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 385² k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na tym, że Sąd *meriti* nieprawidłowo ustalił treść przesłanki jednoznaczności w ten sposób, że uznał, iż adekwatność informacji przekazanych przy zawieraniu umowy podlega ocenie *ex post*, tj. przy uwzględnieniu wiedzy z chwili obecnej, Sąd Najwyższy w wyroku z 26 stycznia 2023 r., II CSKP 875/22, wskazał, że dla oceny abuzywności postanowień umownych decydujące znaczenie ma stan rzeczy istniejący w chwili zawarcia umowy. Z drugiej strony, nie oznacza to konieczności sięgania do zdarzeń przyszłych względem tego momentu. Nie chodzi przy tym o to, że strony powinny przewidzieć zmiany kursu waluty obcej, ale istotne jest to, że swoboda banku w określaniu tego kursu

na potrzeby rozliczeń między stronami pozwalała na dowolne kształtowanie rozmiaru świadczenia konsumenta już w chwili zawierania umowy. Skutkiem tego było, że już w tym momencie rozmiar świadczenia konsumenta był nieprzewidywalny. Natomiast wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (wyrok TSUE z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai, pkt 75; podobnie wyrok TSUE z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc, pkt 45).

Odnosząc się do zarzutu wiedzy i świadomości powodów, w tym ponadprzeciętnej wiedzy i doświadczenia zawodowego powoda, rację ma Sąd II instancji, wskazując, że pojęcie konsumenta należy rozumieć szeroko i przy ocenie statusu konsumenta niedopuszczalne jest stosowanie innych kryteriów niż fakt bycia osobą fizyczną oraz działanie w celach niezwiązanych z działalnością gospodarczą lub zawodową. Pojęcie 'konsumenta' w rozumieniu art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13 ma charakter obiektywny i jest niezależne od konkretnego zasobu wiedzy, jaki może mieć dana osoba, czy też od posiadanych przez nią w rzeczywistości informacji (zob. wyroki TSUE: z 3 września 2015 r., Costea, C-110/14, EU:C:2015:538, pkt 21; z 21 marca 2019 r., Pouvin i Dijoux, C-590/17, EU:C:2019:232, pkt 24; z 21 września 2023 r., mBank, C-139/22, ECLI:EU:C:2023:692, pkt 61).

Normy prawa konsumenckiego należy stosować zawsze wówczas, gdy stronami czynności prawnej (a czasem także bez jej dokonywania) pozostają z jednej strony przedsiębiorca, z drugiej konsument w znaczeniu, jakie pojęciu temu nadał art. 22¹ k.c. W analizowanym kontekście oznacza to, iż ustawowym obowiązkiem przedsiębiorcy, których naruszenie może np. prowadzić do stwierdzenia abuzywności postanowienia umownego, nie odpowiada obowiązek konsumenta

należytej dbałości czy dociekliwości, aby zapobiec ewentualnemu powstaniu takiego skutku. Takie rozumienie celów i funkcji prawnej ochrony konsumentów zupełnie wypaczałoby jej istotę (postanowienia SN: z 14 lipca 2022 r., I CSK 3787/22; z 15 lutego 2023 r., I CSK 6072/22). Normatywna definicja konsumenta wynikająca z art. 22¹ k.c. nie odnosi się zatem do cech osobowych konkretnego podmiotu, w tym jego wiedzy i doświadczenia, a ocenie statusu konsumenta nie powinny służyć okoliczności pozaustawowe nie wynikające z tego przepisu (zob. m.in. wyroki SN: z 17 kwietnia 2015 r., I CSK 216/14; z 13 czerwca 2013 r., II CSK 515/11; z 13 czerwca 2012 r., II CSK 515/11; z 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03; z 14 czerwca 2023 r., II CSKP 254/22; z 17 października 2023 r., II CSKP 441/23, OSNC 2024, Nr 4, poz. 43; z 6 września 2024 r., II CSKP 1644/22; postanowienia SN: z 18 czerwca 2020 r., II CSK 623/19; z 4 lipca 2023 r., I CSK 3526/22; z 27 marca 2024 r., I CSK 546/24; z 23 maja 2024 r., I CSK 1507/23; z 9 sierpnia 2024 r., I CSK 1649/24).

Przyjmując odmienną perspektywę należałoby uznać, że pod ochroną prawa konsumenckiego pozostają wyłącznie słabsi uczestnicy rynku wówczas, gdy owa "słabość" oznaczająca w istocie brak należytego rozeznania, a nawet dbałości o własne sprawy, ma miejsce każdorazowo w okolicznościach konkretnej sprawy, a wówczas ochrona byłaby uzależniona każdorazowo nie od tego, czy określony podmiot działa poza zakresem prowadzonej przez niego działalności (zawodowej, gospodarczej). To prowadziłoby w konsekwencji do wypaczenia sensu ochrony opartej na określonym wzorcu odwołującym się do okoliczności i celu zawarcia umowy. Normy prawa konsumenckiego należy stosować zawsze wówczas, gdy stronami czynności prawnej (a czasem także bez jej dokonywania) pozostają z jednej strony przedsiębiorca, z drugiej konsument w znaczeniu, jakie pojęciu temu nadał art. 22¹ k.c. W analizowanym kontekście oznacza to, iż ustawowym obowiązkom przedsiębiorcy, których naruszenie może np. prowadzić do stwierdzenia abuzywności postanowienia umownego, nie odpowiada obowiązek konsumenta należytej dbałości czy dociekliwości, aby zapobiec ewentualnemu powstaniu takiego skutku. Takie rozumienie celów i funkcji prawnej ochrony konsumentów zupełnie wypaczałoby jej istotę (zob. postanowienia SN: z 14 lipca 2022 r., I CSK 3787/22; z 27 października 2023 r., I CSK 1868/23).

W końcu należy przypomnieć, że w art. 385¹ i n. k.c. uregulowano materię związaną z niedozwolonymi postanowieniami umownymi, zwanymi także klauzulami abuzywnymi, w tym skutki wprowadzenia ich do umowy z udziałem konsumenta. Tworzą one rdzeń systemu ochrony konsumenta przed wykorzystaniem przez przedsiębiorców silniejszej pozycji kontraktowej, związanej z możliwością jednostronnego kształtowania treści wiążących strony postanowień, w celu zastrzegania klauzul niekorzystnych dla konsumenta (zob. uchwałę składu 7 sędziów SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17). Przepisy te stanowią implementację dyrektywy 93/13, dokonując ich wykładni należy więc brać pod uwagę wskazówki wynikające z tej dyrektywy, jak i dorobek orzeczniczy TSUE (zob. wyrok SN z 30 maja 2023 r., II CSKP 1536/22).

W kontekście niniejszej sprawy nie można też tracić z pola widzenia faktu, iż ocena abuzywności nie powinna abstrahować od tego, iż w ramach stosunku obligacyjnego łączącego bank z konsumentem w praktyce pierwszy narzuca mechanizm w istocie nieograniczonego ryzyka kursowego, co skutkuje oczywistą znaczną nierównością praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta (zob. *imprimis* wyrok SN z 4 czerwca 2024 r., II CSKP 1823/22).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzekł jak w sentencji.

Maciej Kowalski

Jacek Grela

Kamil Zaradkiewicz

[SOP]

[M.O.]

[r.g.]